

PELIKAN Jaroslav, *The Christian Tradition. A History of the Development of Doctrine, volume 4: Reformation of Church and Dogma (1300-1700)*, The University of Chicago Press 1984, 425 s.

Za niezwykle naukowo cenny należy uznać projekt przetłumaczenia i wydania w języku polskim czwartego tomu monumentalnego pięciotomowego dzieła wybitnego prawosławnego teologa i historyka Kościoła, które w tłumaczeniu polskim można by oddać tytułem *Tradycja chrześcijańska. Historia rozwoju dogmatu*. Całe dzieło, jak i kilkanaście innych pozycji tego autora należą dziś do światowego kanonu lektur z zakresu historii teologii i historii kultury chrześcijańskiej. Dobrze, że rysuje się szansa dostępu do tej myśli także dla czytelników w języku polskim.

Zmarły w 2006 roku prof. Jaroslav Pelikan przez ponad 50 lat swojej pracy naukowej stworzył kilkanaście dzieł, które czynią z niego jednego z najbardziej znaczących badaczy historii rozwoju chrześcijańskiej myśli związanej ze sposobem wyrażania wiary. Jego wielkość i zasługi zostały uhonorowane m.in. Przez Bibliotekę Kongresu USA, kiedy w 2004 roku wraz z Paulem Ricouerem otrzymał nagrodę imienia Johna Kluge. Nagroda ta (1 mln \$) popularnie określana jest mianem „amerykańskiego Nobla”. Do swoich gremiów włączyło Pelikana także 46 uniwersytetów z różnych krajów, nadając mu tytuł doktora h.c.

Warto wspomnieć, że Jaroslav Pelikan to historyk, którego przedmiotem zainteresowań jest szczególnie chrześcijańska tradycja od czasów starożytnego Bli-

skiego Wschodu aż po czasy współczesne. Na początku swoich studiów zajmował się nauczaniem Marcina Lutra, następnie w polu jego zainteresowań znalazła się nie tyle sama historia Kościoła, ile historia nauczania i wiary Kościoła – i to tak z perspektywy chrześcijańskiego Zachodu, jak i Wschodu.

Intelektualną i konfesyjną otwartość Pelikana ukształtowały fakty biograficzne. Zainteresowanie teologią i historią wyniósł z rodzinnego domu. Jego rodzice urodzeni na Słowacji, gdzie dziadek był luteranским biskupem, a ojciec pastorem, wywędrowali na początku XX wieku do USA. Tam wychowywał się i kształcił w środowisku zróżnicowanym narodowościowo, wyznaniowo i językowo. Doktorat obronił na uniwersytecie w Chicago u prof. W. Paucka, który to sam studiował jeszcze u słynnego A. Harnacka, co później będzie miało wpływ na historyczne oceny prowadzone przez Pelikana. Wykłady na uniwersytetach w Yale, gdzie był także dziekanem wydziału teologii, w Chicago i innych wyższych uczelniach wypełniły jego naukowo-dydaktyczny życiorys. Do głównych jego osiągnięć należy zaliczyć również wydanie 55 tomów pism Marcina Lutra w języku angielskim, z których 30 zostało w dużej mierze przetłumaczonych przez niego samego. Amerykańskiemu społeczeństwu, religijnie kształtowanemu przez różne Kościoły i wspólnoty protestanckie przypominał licznymi publikacjami z zakresu teologii wschodniej, że oprócz tradycji katolickiej i protestanckiej, istnieje wielka tradycja chrześcijańskiego Wschodu. Jego wieloletnia przyjaźń z G. Florovskim – słynnym prawosławnym teologiem, który z Rosji wywędrował do USA – jak i kontakty z środowiskiem prawosławnego seminarium św. Włodzimierza pod Waszyngtonem zaowocowały faktem jego przejścia pod koniec życia do Kościoła prawosławnego. Z pewnością Jaroslav Pelikan był najwybitniejszym popularyzatorem chrześcijańskiego Wschodu, wywodzącym się z poza prawosławnych kręgów. Przez intelektualną i wyznaniową otwartość a także umiłowanie tradycji Wschodu można go porównać do równie wielkiego „konfesyjnego wędrownika” Friedricha Heilera.

Mimo swej światowej sławy, J. Pelikan jest w Polsce stosunkowo mało znanym autorem. Dotychczas ukazała się w Polsce tylko jedna z jego pozycji *Jezus przez wieki*, wydana przez wydawnictwo Znak w 1993 roku (nakład wyczerpany). Ta książka przeznaczona dla „mniej wtajemniczonych” ukazuje wpływ, jaki wiara w Jezusa wywarła nie tylko na kulturę, ale także na historię polityczną społeczną i ekonomiczną Europy i świata od momentu Jego pojawienia się na ziemi, aż po czasy współczesne. W książce tej Pelikan interesująco i przekonująco udowadnia, że sposób przedstawienia Jezusa w konkretnej epoce jest jednym z zasadniczych kluczy do zrozumienia tejże epoki.

Pięć tomów noszących tytuł: *The Christian Tradition. A History of the Development of Doctrine*, opracowane i wydane w latach 1971-1989, tworzy monumentalne dzieło z historii teologii, którego znaczenie można porównać tylko z napisaną 100 lat wcześniej *Historią dogmatu (Dogmengeschichte)* Adolfa Har-

nacka. O wartości omawianej pracy Pelikana, podobnie jak i drugim jego wielkim dziele ukończonym w 2003 roku (*Credo: Historical and Theological Guide to Creeds and Confessions of Faith in the Christian Tradition*) świadczy fakt, że z uznaniem były przyjęte zarówno przez liberalnego anglikańskiego prymasa Rowana Williamsa, jak i przez uznawanego za konserwatywnego katolickiego teologa Józefa Ratzingera, obecnego papieża.

W tworzeniu dzieła *The Christian Tradition. A History of the Development of Doctrine* wzorem dla Pelikana była wspomniana słynna praca Harnacka. W interpretacjach historyczno-dogmatycznych różnią się oni jednak od siebie w kilku zasadniczych punktach. W przeciwieństwie do Harnacka, który pewne dogmatyczne stanowiska i sformułowania próbował interpretować głównie przez pryzmat filozofii i polityki, Pelikan podkreśla rolę nauk biblijnych. Według niego to egzegeza tekstów biblijnych stanowi właściwe źródło dla teologiczno-dogmatycznych sformułowań. Także w przeciwieństwie do Harnacka i wielu jego protestanckich zwolenników, Pelikan widzi w prawosławiu, a nie w protestantyzmie, istotną część chrześcijańskiej tradycji. Pelikan wychodzi z założenia, że chrześcijańskie nauczanie i wiara (*lex credendi*) wywodzą się z chrześcijańskiej liturgii (*lex orandi*). Tak też to próbuje wyjaśniać. Tymczasem u Harnacka widoczna jest tendencja tłumaczenia form wyrazu wiary -liturgii, poprzez nauczanie. Stosunek Pelikana do chrześcijańskiej tradycji dobrze ilustruje cytat z I tomu omawianego dzieła: „tradycja jest żywą wiarą już umarłych; tradycjonalizm jest umarłą wiarą żyjących” (s. 9).

Ogólne uwagi i oceny odnoszące się do całości 5-tomowego dzieła mają także zastosowanie do mającego być tłumaczonym na język polski tomu 4 *Reformation of Church and Dogma (1300-1700)*. W strukturę treści tego tomu wchodzi: Wstęp (s. VII-IX), Źródła pierwszorzędne wraz ze skrótami nazwisk autorów i tytułów (s. XI-LI), określenie reformy czy reformacji (s. 1-9), siedem rozdziałów rozwijających istotne treści teologiczno-historyczne (s. 10-385), Wybrane dzieła drugorzędne z podziałem na jej wykorzystanie w poszczególnych rozdziałach (s. 388-406) oraz Indeks sygnatur biblijnych i ogólny indeks osoboworzeczowy (s. 407-424).

Od strony merytorycznej należy podkreślić wielkie bogactwo treści wyrażające teologiczną tradycję Kościoła katolickiego i tematy typowe dla protestantyzmu. Rozdział I (s. 10-68) ukazuje doktrynalny pluralizm późnego średniowiecza wyrażający w rozumieniu tak podstawowych pojęć, jak: zbawienie, łaska i wiara.

Rozdział II (s. 69-126) poświęcony jest eklezjologii ujmowanej w perspektywie tzw. znamion Kościoła. Tradycyjny obraz jednego świętego katolickiego i apostołskiego Kościoła jasno wyrażonego w bulli papieża Bonifacego VIII *Unam sanctam* (1307) konfrontuje Autor z poglądami wielkich reformatorów począwszy od Jana Husa a nawet jeszcze wcześniejszych ujęć J. Wicklifa.

Rozdział III (s. 127-182) noszący tytuł *Ewangelia jako prawdziwy skarbiec Kościoła* kreśli już podstawowe treści związane z naczelną ideą reformacji, jaką było usprawiedliwienie. W czterech paragrafach opartych głównie na pismach M. Lutra przedstawiono zagadnienia: Boska i ludzka sprawiedliwość, usprawiedliwienie przez wiarę, teologia krzyża i centralna pozycja Ewangelii. Autor wyakcentował w tych kontekstach prawdę, że kategoria słowa Bożego i Ludu Bożego nierozłącznie są ze sobą powiązane (s. 182).

Ponieważ teologia Lutra to przede wszystkim teologia słowa Bożego, stąd też IV rozdział (s. 183-244) właśnie z perspektywy teologii słowa Bożego naświetla inne ważne soteriologicznie zagadnienie, jakim jest pojęcie woli Bożej. Związek słowa Bożego i woli Bożej charakterystyczny jest dla teologii reformowanej, stąd do głosu dochodzi zwłaszcza teologia Kalwina, ale także Zwinglego i Bucera oraz innych reformatorów – także polskiego reformatora Jana Łaskiego. Po paragrafie ukazującym owoce związku działania słowa Bożego i Ducha Świętego pozostałe paragrafy koncentrują się na potrzebie posłuszeństwa słowu Bożemu i woli Bożej, a także rozumieniu tej ostatniej w kategoriach uniwersalnych – tak czasowo, jak terytorialnie.

Kolejny rozdział (s. 245-303) rozważa definicję rzymskokatolickiej partykularności. Już na samym początku tego rozdziału Pelikan słusznie zauważa paradoks, do którego dziś wszyscy się przyzwyczaili, używając słowa „rzymskokatolicki”. Jeśli katolickość Kościoła jest przeciwieństwem jego partykularności, a jest, to jak można zacieśniać „katolickość przymiotnikiem „rzymska”? (s. 245). Na bazie wstępnych uściśleń Autor rozważa wiele kwestii związanych z rozumieniem wiary i Kościoła, wykorzystując w analizach tak myśl reformatorów, jak myśl „ojca reformatorów”, który sam pozostał w Kościele katolickim – Erazma z Rotterdamu, a także myśl Ojców Kościoła oraz orzeczeń soborowych aż po *Vaticanum II*.

Rozdział VI (s. 304-331) poświęcony jest reformacyjnym zmianom w rozumieniu apostoelskiej ciągłości (sukcesji) wiary. Tak Luter, jak Kalwin czy Zwingli, w imię autorytetu Pisma Świętego jako słowa Bożego twierdzili, że „usprawiedliwienie tylko przez wiarę” podważa autorytet Ojców Kościoła, soborów i papieży. Pelikan przypomina, że tak zwani „reformacyjni marzyciele” T. Müntzer i H. Denek poszli jeszcze dalej: pierwszy chciał chrześcijaństwa bez Kościoła, a drugi bez dogmatów (s. 305). W trzech paragrafach Autor doskonale ukazuje jak chrześcijański humanizm (zwłaszcza w wydaniu Erazma) bronił autorytetu Objawienia, jak ścierali się zwolennicy utrzymania pewnych struktur kościelnych z chrześcijaństwem „duchowym” i jak rodziły się w okresie reformacyjnym poglądy i ruchy antytrynitarne.

Ostatni rozdział (s. 332-385) prezentuje kształtowanie się wyznaniowo uwarunkowanych prawd wiary w już podzielonym chrześcijaństwie. Podobnie jak I rozdział, także rozdział ostatni opisuje swoisty doktrynalny pluralizm. Doktrynalny

pluralizm XIV i XV wieku miał jednak inne uwarunkowania i inny charakter niż doktrynalny pluralizm XVI i XVII wieku. Nowe spojrzenie na rozumienie człowieczeństwa Jezusa, historię przymierza i daru łaski stało się przyczyną kryzysu protestanckiej ortodoksji, z którego to kryzysu początek wzięły ruchy pietystyczne, purytańskie i jansenizm. Głównie tym zagadnieniom poświęca Autor ostatni rozdział. Katolicką odpowiedź wymienione ruchy znalazły na Soborze Watykańskim I, które Autor omawia w ostatnim tomie swego pięcioksięgu.

Już sama struktura pokazuje jego merytoryczne bogactwo. Pelikan ustosunkował się do najważniejszych zagadnień teologicznych, które w okresie od 1300-1700 roku stanowiły przedmiot szczególnego zainteresowania tak w Kościele katolickim, jak i po wybuchu reformacji w różnych Kościołach i wspólnotach poreformacyjnych, łącznie z Kościołem anglikańskim. Zagadnieniami tymi były tak tematy związane z pryncypiami protestantyzmu: *sola gratia*, *sola fide*, *sola scriptura*, jak i treściowo zależne od protestanckich zasad teologicznych tematy eklezjologiczne, sakramentologiczne, antropologiczne, a przede wszystkim doktryna autorytetu (zob. zwł. s. 262 n).

Merytorycznym walorem opracowania prof. Pelikana jest nie tylko wielkie bogactwo udokumentowanych faktów historycznych i teologicznych, ale zarysowanie głównych tendencji protestanckiej i katolickiej reformy na początku czasów nowożytnych. Trudno nie zgodzić się z sądami Pelikana, że działania reformatorów szły w kierunku indywidualizmu życia religijnego, ograniczania i oczyszczania rytualnych praktyk a także podporządkowania się władzy świeckiej na poziomie państwowym czy regionalnym jako autorytetowi dla życia religijnego. Odnowa katolicka szła natomiast w kierunku odbudowy historycznej ciągłości Kościoła jako wspólnoty uniwersalnej podporządkowanej nauczaniu magisterialno-hierarchicznemu (zob. np. s. 248).

Od strony formalnej luteranśkie pochodzenie i wykształcenie pozwoliły Pelikanowi na przeprowadzenie głębokich teologicznie analiz ukazujących tak istotne, jak i czasami bardzo subtelne różnice między samymi wyznaniem ewangelickimi – np. w pojmowaniu Eucharystii (s. 52-59, 158-161, 176-180, 189-203).

Przemiany w sposobie ujmowania prawd wiary zawsze osadzone są w recenzowanym tomie w szerokim kontekście porównawczym. Opracowanie stawia jego Autora nie tylko w rzędzie światowych historyków i teologów, ale i ekumenistów. Z wielkim zrozumieniem różnorodnych uwarunkowań i etiologiczną wrażliwością opisuje ujęcia katolickie i uwarunkowane ewangelickimi pryncypiami teologicznymi ujęcia różnych wyznań protestanckich – począwszy od tych wywodzących się wprost z głównego nurtu reformacji, jak i jej skrajnego, tzw. „marzycielskiego” skrzydła. Umiejętność ponadkonfesyjnego spojrzenia jest bardzo charakterystyczna dla Autora recenzowanej pozycji.

Z otwarciem konfesyjnym i ekumenicznym charakterem opracowania prof. Pelikana wiąże się jeszcze jeden ważny faktor natury formalnej: jest nim obiekty-

wizm wyborze i ocenie faktów historycznych i prawd teologicznych. Nie pomija on żadnego z ważnych tematów reformacji i potrafi je naświetlić z historycznego dystansu.

Od strony formalnej podkreślić należałoby jeszcze jedną ogólną zasadę widoczną w przeprowadzonych analizach: oryginalne źródła, najczęściej średniowieczne, interpretowane są w świetle osiągnięć współczesnych badań i zrelacjonowane w pięknym, przekonującym, narratywnym języku.

Względy merytoryczne i formalne decydują również o dydaktycznych walorach recenzowanej pozycji. Bogactwo treści, logika formy, prosty i zrozumiały sposób przekazu treści pokazują prof. Pelikana jako mistrza wykładu i wykładowcę umiejącego pisać podręczniki; potwierdzają tym samym jego 50-letnie doświadczenie dydaktyczne. Z pewnością udostępnienie dzieła *Reformation of Church and Dogma (1300-1700)* polskiemu czytelnikowi w łatwo zrozumiałym języku spotka się z wielkim zainteresowaniem historyków i środowisk teologicznych oraz kościelnych. Książka może stać się doskonałym materiałem źródłowym w przygotowaniu wykładów na poziomie uniwersyteckim dla studentów teologii, ekumenizmu, historii Kościoła, jak historii ogólnej dotyczącej końca epoki średniowiecza i początków czasów nowożytnych, może ona także być jedną z podstawowych lektur dla studentów wymienionych kierunków a nawet dla kulturoznawców.

Piotr Jaskóła (Opole)